



Stanisław Stabryła

Terroryści znad Tybru

WYDAWNICTWO
MAREK DEREWIECKI
KĘTY 2025



© 2006 by
Wydawnictwo MAREK DEREWIECKI

Wydanie drugie

Korekta: *Zespół*
Projekt okładki: *Dariusz Loranc*
Łamanie: *Lukasz Derewiecki*

Na okładce wykorzystano fragment obrazu Karla T. von Piloty, *Śmierć Cezara*

ISBN 978-83-68182-88-0

Wydawnictwo Marek Derewiecki
ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty
tel./fax 033/8454149, 0603931607
e-mail: wydawnictwo@derewiecki.pl
Księgarnia: www.derewiecki.pl
Dystrybucja: tel. 502637305

Wstęp

Zjawisko terroryzmu nie narodziło się ani nie zostało zauważone dopiero w XX wieku, jakkolwiek w tym właśnie stuleciu, podobnie jak w pierwszych latach XXI wieku, osiągnęło niebywale złowieszcze rozmiary, stając się poważnym zagrożeniem dla współczesnego człowieka. Istnieją dziesiątki czy może nawet setki definicji tego zjawiska, definicji – dodajmy – z których każda zmierza do uchwycenia jego istoty, żadnej zaś nie udaje się tego osiągnąć. Powód jest zupełnie oczywisty: terroryzm przybierał i przybiera tak bardzo różne formy, że znalezienie dla niego wspólnej i adekwatnej formuły nie jest po prostu możliwe. Nie wydaje się, by powiodły się również liczne próby zdefiniowania terroryzmu przez wyliczenie jego cech charakterystycznych.

Autorzy współczesnych prac o terroryzmie starają się niekiedy odwoływać do pewnych wydarzeń z mniej lub bardziej odległej przeszłości, aby dowieść, że nie pojawił się on dopiero w świecie współczesnym. Są to jednak zazwyczaj przykłady niezbyt trafnie dobrane, wyrwane z kontekstu historycznego, i w rezultacie nie wnoszą zbyt wiele do zrozumienia genezy i przyczyn terroryzmu, którego dzieje z całą pewnością sięgają odległej starożytności.

Trudno byłoby oczywiście utrzymywać, że istnieją analogie między terroryzmem antycznym a współczesnym, jest raczej przeciwnie – zachodzą tu uderzające różnice w zakresie stosowanych metod, środków działania, celów strategicznych itp. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to samo zjawisko i że świat starożytny w różnych okresach swoich dziejów nie był wolny od tej plagi, na którą ludzkość wciąż jeszcze nie zdołała znaleźć lekarstwa.

Książka *Terroryści znad Tybru* jest próbą zilustrowania zjawiska, które należy określić jako „terroryzm rzymski”, z wszelkimi implikacjami tego

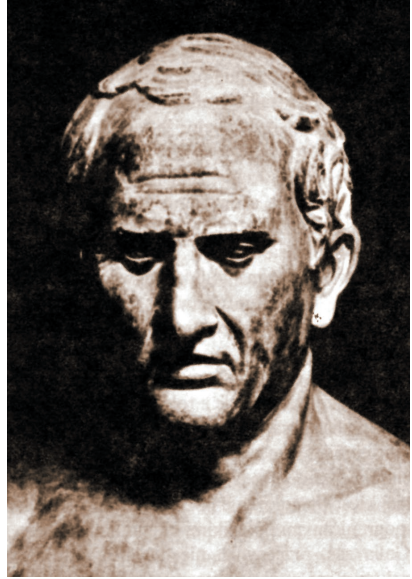
terminu. Wszystkie opowieści czy może raczej eseje, które złożyły się na tę książkę, odnoszą się do wczesnych dziejów Rzymu – od Romulusa do Juliusza Cezara, i opierają się wyłącznie na źródłach starożytnych, zarówno greckich, jak i rzymskich. Należą tu dzieła takich znakomitych historyków, jak Salustiusz, Cyceron, Liwiusz, Dionizjusz z Halikarnasu, Appian z Aleksandrii, Plutarch. Poglądy czy opinie badaczy nowożytnych, odnoszące się do opisywanych wydarzeń, zostały tu uwzględnione jedynie w takim stopniu, w jakim wydawały się wiarygodne czy choćby tylko prawdopodobne – i to tylko tam, gdzie relacje autorów greckich czy rzymskich znacznie się między sobą różnią lub wykazują braki faktograficzne. Znajdujemy w tym tomie zarówno opowieści oparte na bardzo wątplym, na wpół legendarnym materiale (np. *Terrorysta na tronie* czy *Zabić króla*), jak i eseje osadzone na szerokim, solidnym fundamencie historycznym (np. *Wróg publiczny numer 1* czy *Sprawa Cezara*). Bez wątplenia jednak wszystkie opisane tu akty terrorystyczne i działania, których sprawcy posłużyli się gwałtem i przemocą, były rezultatem określonych zamierzeń i ambicji politycznych jednostek.

Na koniec trzeba zaznaczyć tytułem wyjaśnienia, że pojawiające się w tekście daty odnoszą się bez wyjątku do wydarzeń sprzed tzw. naszej ery, czyli sprzed narodzenia Chrystusa.

Kraków, luty 2006



Gnejusz Pompejusz Wielki



Marek Tulliusz Cynceron



Juliusz Cezar



Oktawian August

Spis treści

Wstęp	3
Terrorysta na tronie	5
Zabić króla	18
Spuriusz Meliusz, czyli terrorysta z urojenia	25
Tyberiusz i Gajusz	34
Terrorysta w stroju ludowym	69
Ulubieniec Fortuny	97
Wróg publiczny numer 1	120
Polityk czy terrorysta?	154
Sprawa Cezara	178
Ilustracje	208